

Oryginalna praca badawcza

MICHAŁ JARNECKI

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ELITA POLITYCZNA PIERWSZEJ REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ 1918-1938

Słowa kluczowe: *elita polityczna, międzywojenna Czechosłowacja/Słowacja, ludacy, T.G. Masaryk, E. Beneš, M.R. Štefanik*

Key words: *the Political Elite, Interwar Czechoslovakia/Slovakia, ludaks, T.G. Masaryk, E. Beneš, M.R. Štefanik*

Przedwojenna Czechosłowacja była w oczach zachodniego świata niemal wzorcowym demokratycznym państwem, ciesząc się przez długie lata opinią wewnętrznie stabilnego, obliczalnego partnera, mającego w powszechnym mniemaniu uregulowane relacje z sąsiadami. Zachód, mało zorientowany w realiach i niuansach Europy Środkowo-Wschodniej, niesprawiedliwie oceniał Polskę. Państwo Czechów i Słowaków natomiast stanowiło dla niego antytezę II RP przynoszącej wiele kłopotów, targanej wewnętrznymi konfliktami i skłóconej z sąsiadami. Ta nadzwyczaj dobra opinia swoje przesłanki miała m.in. w tym, iż w dwudziestoleciu międzywojennym scena polityczna została zdominowana przez elity kilku formacji politycznych, które niezależnie od różnic potrafiły lepiej bądź gorzej ze sobą kooperować. Ów fenomen zasługuje niewątpliwie na prezentację i analizę.

Należałoby choćby ze względów formalnych i dla przejrzystości wykładu zdefiniować tytułowy termin z powodu jego niejednoznaczności w literaturze przedmiotu. Pierwszy tego pojęcia użył Wilfredo Pareto w 1916 r. w pracy *Trattato di Sociologia Generale*, stwierdzając, iż to klasa ludzi uszeregowana według wielkości wpływów i władzy politycznej. Kontynuując wywód, podkreślał posiadanie przez członków owej klasy pewnych cech, nieważne – dobrych czy złych, zapewniających im władzę. Rodak Pareto, Giovanni Sartori zauważył, że termin ten może wywodzić się od włoskiego słowa *egliere* oznaczającego selekcyjny wybór, niezależnie od skojarzeń

z greckim określeniem *aristoi* – dosłownie lepsi (arystokracja)¹. Za Markiem Żmigrodzkim można przyjąć, iż to „wyodrębniona, niekoniecznie w sposób sformalizowany grupa przywódcza, stanowiąca wzór dla reszty społeczeństwa, kierująca jego życiem i określająca lub przynajmniej wpływająca na kierunek jego rozwoju; może być usytuowana w różnych segmentach struktury społecznej i niekoniecznie w oficjalnym establishmencie [...]”². Kilku badaczy uzupełnia rozumienie tej kwestii. John Scott podkreśla hierarchiczność takowej grupy, zwanej przez siebie elitą władzy, zaś Gordon Marshall i G. Sartori poszli tropem Charlesa W. Millsa, uważając, iż stanowi ją kompleks polityczno-wojskowo-biznesowy. Zwracali razem uwagę na stosunkowo wąski, nieliczny charakter tej grupy³. Zygmunt Bauman podkreśla zaś fakt posiadania przez członków owego zespołu osób cech szczególnie wyróżniających w oczach ogółu, jak kwalifikacje, prestiż czy realny wpływ na władzę⁴. Nadweltańską elitę polityczną okresu międzywojennego należałoby też, idąc śladami M. Burtona, R. Gunthera, J. Higleya czy G. Fielda, zaklasyfikować do typu pośredniego między konsensualnie zunifikowaną a zjednoczoną. Ta pierwsza, choć zróżnicowana, akceptuje podstawowe zasady gry i wartości, zaś druga wyłaniana jest przez porozumienie i kompromis⁵.

Spory partyjne, typowe dla systemu demokratycznego, nie omijały naszego południowego sąsiada, gdzie w ciągu dwudziestolecia międzywojennego przewinęło się 18 rządów. Te naturalne poniekąd w polityce konflikty, procesy wyłaniania się i upadku kolejnych gabinetów toczyły się długo w cieniu niepodważalnego dla większości Czechów – poza komunistami i faszystami – autorytetu prezydenta Tomasza G. Masaryka. Niezależnie od naszego – polskiego, często krytycznego spojrzenia, postać TGM, jak często nazywają Czesi swego pierwszego prezydenta (czego odpowiednikiem stanie się potem amerykańskie JFK), pozostaje niepodważalnym autorytetem. Jego sylwetka otoczona jest nimbem legendy, a prestiż mimo upływu lat czy prób dyskredytacji przez komunistów utrwalony. Przez długi czas pozostawał główną postacią owej elity.

Swoją stabilność Republika zawdzięczała dwu nieformalnym, ale skutecznym strukturom politycznym, których fundamentem był Masaryk, a po jego odejściu, pozostający w jego blasku, ale świecący już światłem odbitym, powiernik i następca, Eduard Beneš. Wpływy, które Masaryk miał w czeskich partiach i u części polityków słowackich, doprowadziły do ukształtowania się w końcu 1919 r. silnej, nie-

¹ G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1998, s. 183 i 220.

² *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002, s. 456.

³ C.W. Mills, *Elity władzy*, Warszawa 1961, s. 15; G. Sartori, *Teoria demokracji...*, s. 183-188; G. Marshall, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2004, s. 77; J. Scott, *Władza*, Warszawa 2006, s. 43-44 i 48-52.

⁴ Z. Bauman, *Klasa, ruch, elita. Studium socjologiczne dziejów angielskiego ruchu robotniczego*, Warszawa 1960, s. 55-59.

⁵ *Wprowadzenie do nauki...*, s. 470-471.

formalnej grupy zwanej Hradem⁶. Pierwszoplanową postacią, niezależnie od samego prezydenta, był w tym kręgu Beneš. Niepoślednią rolę odgrywał też w tej grupie szef prezydenckiej kancelarii Pavel Šamal. W kręgu Hradu znajdowała się nawet część narodowych demokratów, niezależnie od tego, że ich lider, pierwszy z premierów Republiki Czechosłowackiej – Karel Kramař, nie należał do entuzjastów prezydenta. Żył do niego ambicjonalny żal, że ubiegł go w wyścigu do funkcji, która miała mu naturalnie się należeć. W orbicie „zamku” znalazły się też różne organizacje masowe powiązane z czeskimi endekami, jak: związki nauczycielskie, rzemieślnicze i sokolskie bądź stowarzyszenia legionistów. Dzięki socjaldemokracjom Hrad cieszył się poparciem związków zawodowych. Otoczenie prezydenta miało również wpływy w armii, co wynikało z tego, że w gronie wyższych oficerów dominowali bliscy Masarykowi byli legionści. Pozycję prezydenta umacniały kontakty ze światem biznesu i finansów oraz środowiskiem intelektualistów, głównie dziennikarzy i literatów. Masaryk przejeżdżając konno przez centrum Pragi – co było jego zwyczajem – często zatrzymywał się u pisarza Karela Čapka, u którego spotykali się co piątek intelektualiści o zróżnicowanych poglądach i wizjach politycznych, od sympatyków komunizmu (np. literat Vladislav Vančura) do umiarkowanie nacjonalistycznych. Gospodarzem spotkań był pisarz Karel Čapek. Obok niego wybijał się w tym gronie zazwyczaj świetnie poinformowany Ferdynand Peroutka, współpracownik wpływowego dziennika „Lidové noviny”, gdzie pisywał i sam Čapek. Właśnie ci „piątkowcy” stworzyli w niemałej mierze legendę Masaryka. Peroutka nawet stał się wkrótce wyrazicielem i tubą Hradu, otrzymując propozycję redakcji tygodnika „Přítomnost” („Współczesność”), organu ludzi Zamku⁷. Jeden z uczestników spotkań, literat i dyplomata František Kubka, dosyć celnie scharakteryzował stosunek społeczeństwa, a zwłaszcza inteligencji, do osoby pierwszego prezydenta: „Masaryk miał zwolenników we wszystkich stronnictwach. Szedł za nim cały lud drobnomieszczański, legionści, sokolstwo i ponadto kohorta postępowej inteligencji, która co prawda nie była zorganizowana, ale widziała w Masaryku swój pierwowzór. Masaryk atakował ostro nieodaustriaczone myślenie, żądał krytycznego patriotyzmu, humanizmu, światowości, kultury, sprawiedliwości, przestrzegania prawa i wolności, a było to dla większości inteligencji bardzo bliskie. Chciała ona mieć na czele państwa filozofa, socjologa, dyplomata, czciciela Husa i Havlička, twórcę pokoju, ale i zdecydowanego zwolennika obrony, Europejczyka, ale i przyjaciela Ameryki, męża popularnego we Francji, ale i w Anglii [...]. Masaryk stał się [...] synonimem Czechosłowacji, tego państwa, które odgrywało większą rolę, niż wyznaczyła mu wielkość terytorium i jego siła gospodarcza”⁸. Jeden z czeskich

⁶ A. Klimek, *Boj o hrad*, č. 1: *Hrad a pětka. Vnitropolitický vývoj Československa 1918-1926 na půdorysu zapasu o prezidentské nástupnictví*, Praha 1996, s. 163-181. Sam termin pochodzi od narodowych demokratów, przeciwników TGM.

⁷ F. Peroutka, *Budování státu. Československá politika v letech po převratových*, díl 4, Praha 1936, s. 2164-2168; F. Kubka, *Augenzeuge meiner Zeit*, Praha 1964, s. 58-60; K. Čapek, *Hovory s T.G. Masarykem*, Praha 1969; Z. Karník, *České země v éře První Republiky (1918-1938)*, díl 1: *Vznik, budování a zlatá léta Republiky (1918-1929)*, Praha 2003, s. 413-414.

⁸ F. Kubka, *Mezi válkami*, Praha 1969, s. 65-66.

badaczy napisał, że Masaryk doskonale odpowiadał nadziejom społeczeństwa, przestrzegającego w nim filozofującego Jerzego z Podiebradu XX stulecia⁹.

Racja stanu, tradycje znajdowania kompromisu sięgające jeszcze przedwojnia oraz instynkt polityczny doprowadziły do wytworzenia kolejnej nieformalnej struktury politycznej Pierwszej Republiki (Czechosłowackiej), tzw. Piątki – w oryginale „Pětka”, która funkcjonowała lepiej czy gorzej w zmieniającym się składzie do czasu monarchijskiej (mnichovskej) tragedii. Stanowiła ona porozumienie pięciu, przejściowo sześciu partii politycznych. Prym wiodli narodowi socjaliści, do partii których należał minister spraw zagranicznych oraz Jiří Štříbrný. Znajdowali się w tym zespole też działacze Republikańskiej Partii Ludu Wiejskiego i Małorolnego, zwanej popularnie agrarną (przede wszystkim Antonin Švehla), Czechosłowackiej Partii Ludowej (odpowiednik chadecji z liderem ks. Janem Šramkiem), Czechosłowackiej Partii Socjaldemokratycznej (Rudolf Bechyne), niektórzy aktywiści Narodowej Demokracji (Alois Rašín). System uzupełniała również okazjonalnie efemeryczna Rzemieślniczo-Kupiecka Partia Stanu Średniego. „Piątka” najefektywniejsza okazała się do 1926 roku¹⁰. Jednak poufne narady w gronie przywódców – najczęściej ośmiu, najważniejszych, były kontynuowane. W tym kręgu zapadały często decyzje, co może nie do końca zgadzało się ze standardami demokracji, ale pozwalało wieloletniemu państwu zachować wewnętrzną stabilizację i uniknąć wstrząsów¹¹.

Prezydent zaakceptował powstanie i funkcjonowanie „Pětka”, ponieważ dawała mu dodatkowe instrumenty i pomniejszała rolę Zgromadzenia, niemającego w jego oczach najlepszej opinii. Sama „Piątka” już niebawem wykazała się skutecznością, gdy w grudniu 1920 r. faktyczni komuniści i ich sympatycy (formalnie partia powstała w maju 1921 r.) podjęli próbę przewrotu, organizując strajk generalny. Zdecydowana postawa organów państwa i nikłe poparcie próby politycznej awantury spowodowały po tygodniu załamanie się akcji.

Konieczna będzie w tej części analityczna retrospekcja. Masaryk, nazywany przez rodaków Prezydentem Wyzwolicielem, odegrał nieprzeciętną rolę w budowie państwa Czechów i Słowaków. Za granicą cieszył się również autorytetem jako naukowiec, filozof, polityk, lider Czeskiej, a potem Czechosłowackiej Akcji Zagranicznej¹². Wraz z zarysowującą się coraz wyraźniej klęską państw centralnych triumfalnie objeżdżał państwa ententy, nie omijając ogarniętej chaosem rewolucji Rosji, gdzie wizytował liczne oddziały czechosłowackich legionistów (rekrutowali się oni głównie z jeńców i dezertersów), aż trafił do USA. Tam, dzięki porozumieniom ze słowacką (Pittsburgh) i zakarpacką (Scranton) emigracją, kreślił zarys granic przyszłej Czechosłowacji. W grudniu 1918 r., otoczony już legendą, przybył do ojczyzny w glorii wyzwoliciela

⁹ Z. Karnik, *České země v éře...*, s. 417.

¹⁰ A. Klimek, *Boj o hrad...*, č. 1, s. 151-162 i 351-374.

¹¹ Z. Karnik, *České země v éře...*, s. 401-402.

¹² F. Peroutka, *Budování státu...*, Praha 1934; M. Machovec, *Tomaš G. Masaryk*, Praha 1968 – wycofana z obiegu po sowieckiej interwencji, edycja emigracyjna Graz 1969 oraz swoisty reprint Praha 2000; praca koncentruje się głównie na naukowej spuściznie TGM; T. Pasak, *Život Tomaše Garrigua Masaryka*, Praha 1990.

i budowniczego państwa, którego prezydentem został już wybrany przez tymczasowe Zgromadzenie Narodowe w poprzednim miesiącu. Młody organizm państwowy potrzebował jeszcze międzynarodowej sankcji swoich terytorialnych aspiracji. Stało się to na paryskiej konferencji pokojowej, gdzie został zbudowany nowy porządek, zwany popularnie od miejsca podpisania traktatu systemem wersalskim. Kwestie międzynarodowe ponownie wysunęły się na plan pierwszy. I tym razem, jak podczas światowego konfliktu, faktyczne kierownictwo przejęli ludzie byłej już akcji zagranicznej, czyli kręgu Masaryka, jak Beneš, dystansując pierwszego premiera, a zarazem rywala TGM – Kramařa. Premierowi, który oficjalnie przewodniczył delegacji, brakowało doświadczenia i jego kontakty z politykami ententy „obnażyły naiwność i całkowity brak talentów dyplomatycznych, a tym samym notowania Beneša tym bardziej wzrosły”¹³.

Zakończona sukcesem realizacja maksymalnych postulatów terytorialnych utwierdziła ponownie autorytet Masaryka i jego współpracowników, wprawionych w zawiałości dyplomacji oraz mających dobre relacje ze zwycięskimi mocarstwami¹⁴. Głowa państwa, a wcześniej lider zagranicznej akcji niepodległościowej, co podkreśla słusznie Janusz Gruchała, „był przekonany, że bliskie stosunki Czechosłowacji z mocarstwami zachodnimi są koniecznością polityczną, ponieważ będą gwarancją jej niepodległości i integralności terytorialnej”¹⁵. Masaryk mniemał też, że polityka zagraniczna powinna być jego domeną i stąd przez cały czas swego urzędowania na Hradczanach chciał przeforsować kierownictwo dyplomacji osobie najbardziej spoza rodziny zaufanej – E. Benešowi. Przywódcy akcji zagranicznej mieli faktyczny monopol w prowadzeniu polityki zagranicznej od zarania niepodległości, co ustalone zostało już w listopadzie 1918 r., do czasu konferencji monachijskiej.

Masaryk, obejmując najwyższy urząd w państwie, nie był już człowiekiem młodym. Wkrótce po przyjeździe do kraju czuł się nie najlepiej – wychodziły cztery lata stresów i ciągłych peregrynacji czasu wojny. Fluktuacje jego stanu zdrowia powtarzały się jednak systematycznie, w miarę posuwania się w latach pierwszego prezydenta Pierwszej Republiki¹⁶. Sprawa sukcesji, na którą chciał mieć wpływ, zaprzętała mu głowę i wykorzystując swój autorytet, starał się przeforsować, co mu się ostatecznie udało, wybór swego następcy postrzeganego w Benešu. Dla Masaryka był to idealny kandydat – nie tylko uczeń i powiernik myśli czy sekretów, ale również wytrawny i doświadczony dyplomata, a przecież w sytuacji międzynarodowej i polityce zachodnich mocarstw widział gwarancję przetrwania i pomyślności Republiki. W styczniu

¹³ S. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje. Dyplomacja czechosłowacka wobec kwestii zbiorowego bezpieczeństwa w Europie (1919-1925)*, Toruń 2005, s. 24.

¹⁴ T. Pasak, *Život Tomaše Garrigua...*, s. 56 i n.

¹⁵ J. Gruchała, *T.G. Masaryk*, Wrocław 1996, s. 167.

¹⁶ Sekretarka i archiwistka Masaryka, Anna Gašpariková-Horáková, wspominała, powołując się na świadków i własne obserwacje, iż podczas inauguracji zasłabł, a z racji częstego drgania ręki należało w końcu lat dwudziestych wykonać pieczętkę z autografem prezydenta. A. Gašpariková-Horáková, *U Masarykovcov. Spomienky osobnej archivárky T. G. Masaryka*, Bratislava 1995, seznam 21.04.1929; też J. Dejmeš, *Edvard Beneš. Politická biografie českého demokrata*, č. 1, Praha 2006, s. 271.

1919 r. podczas nieformalnej dyskusji wymusił na kilku czołowych politykach, jak František Tomašek, Gustav Habermann (socjaldemokraci) i Antonin Švehla (agrariusz), wstępną akceptację swojego pomysłu. Wracał do niego kilkakrotnie, zdając sobie sprawę z oporu elit. Naturalnym następcą TGM widział samego siebie Kramař. Socjaldemokraci i oczywiście agrariusze postrzegali sukcesora z kolei w Švehli. Prezydent, zorientowany w tym zakulisowych, zabiegach zdołał zneutralizować cenionego przez siebie lidera agrariuszy, a gdy ten zachorował i wycofał się z polityki, problem – wydawałoby się – samoistnie zniknął, choć raz po raz powracał na scenę. Švehla, sam zasłużony, nie cenił zbyt wysoko Beneša. Definitywnie kwestię załatwił zgon lidera agrariuszy¹⁷. Przywódca narodowców z kolei miał zbyt licznych wrogów, dla wielu był kontrowersyjną postacią. Problem sukcesji wracał jak bumerang jeszcze kilkakrotnie. Pomimo iż kompetencji ministra spraw zagranicznych nie sposób było podważać, Beneš nie cieszył się jednak tym samym autorytetem jak jego wielki i poważany mentor. Według opinii współczesnych, zebranych przez Sławomira Nowinowskiego, jako szef resortu był autokratą. Czescy badacze, co zrozumiałe, są zdecydowanie mniej krytyczni w ocenie Beneša. Podwładnych miał traktować instrumentalnie i nie poszukiwał przyjaciół wśród współpracowników, skupiając wokół siebie osoby przeciętne i dyspozycyjne. Lata wyrzeczeń i ciężkiej pracy na polu nauki (socjologia, filozofia i prawo) wyrobiły w nim nawyk systematyczności i polegania głównie na sobie. Miał według współczesnych poczucie misji i stąd trudno mu było ułożyć partnerskie relacje ze współpracownikami. Pod względem obyczajowym był niezwykle jak na Czecha purytański. Należał do zwolenników polityki personalnej opartej na osobistych kontaktach z zagranicznymi partnerami, których większość poznał, część relacji nawiązując już w dobie wojny¹⁸. S. Nowinowski stwierdził słusznie, iż „poza nim i Masarykiem nikt nie miał możliwości kształtowania linii politycznej czechosłowackiej dyplomacji. Nie funkcjonowały również w praktyce mechanizmy parlamentarnej kontroli”¹⁹. Swoją mocną pozycję zawdzięczał sukcesom podczas konferencji pokojowej i poparciu prezydenta. Spośród postaci na czechosłowackiej scenie politycznej jedynie właśnie Masaryka darzył autentycznym szacunkiem. Obserwator wydarzeń, uczestnik spotkań na nieformalnym gruncie F. Kubka potem wspominał: „minister wprost fanatycznie czcił swego kapitana T.G. Masaryka i naśladował go myślą, mową i taktyką. Jest paradoksem, ale wydaje się mi, że Masaryk wierzył w Boga, a Beneš w Masaryka”²⁰. Nie znaczy, że ze wszystkim co do przysłowiowej joty ze swoim politycznym „guru” się zgadzał. Wizjonerskie, zapewne i pociągające koncepcje Masaryka, niekoniecznie zawsze zgodne z realiami międzynarodowymi (np. koncepcja federacji środkowoeuropejskiej), musiał, jak podkreślał S. Nowinowski,

¹⁷ A. Klimek, *Boj o hrad*, č. 2: *Kto po Masarykovi? Vnitropolitický vývoj Československa 1926-1935 na půdorysu zápasu o prezidentské následnictví*, Praha 1998, s. 173-180, 338-349, 375.

¹⁸ S. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje...*, s. 38-44 i na drugim biegunie J. Dejmek, *Edvard Beneš...*, s. 259-344 oraz 419-424, gdzie autor pisze o działaniach podejmowanych przez oponentów w celu dyskredytacji ministra.

¹⁹ S. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje...*, s. 38.

²⁰ F. Kubka, *Mezi válkami...*, s. 117.

sprowadzać na ziemię. Także trudno mu było się zgodzić z tolerowaniem w imię zasad demokracji coraz wyraźniej prohitlerowskiego ruchu sudeckiego. Niezależnie od tych uwag niewątpliwie pozostawał lojalnym wobec swojego nauczyciela i pryncypała na fotelu głowy państwa²¹. Trudno się więc dziwić, że Masaryk forsował właśnie kandydaturę Beneša na swego sukcesora, wbrew niemałej części politycznej elity.

Grupa Hradu nie tylko zdobyła faktyczny monopol na prowadzenie polityki zagranicznej, ale również miała niemałe możliwości wpływu na sytuację wewnętrzną kraju. Prezydent wolny był jednak od dyktatorskich skłonności i nie zmierzał do degradacji Zgromadzenia Narodowego. Wpływał na prace rządu, starając się z każdym desygnowanym przez siebie premierem przedyskutować wizje pracy gabinetu i poszczególnych resortów, unikając ręcznego sterowania nimi i decydowania o ich obsadzie, z wyjątkiem Beneša. Starał się odgrywać rolę koordynatora prac władzy wykonawczej. Stał na stanowisku, że wpływy grupy Hradu nie naruszają wcale ducha czy to tymczasowej (listopad 1918 r.), czy właściwej konstytucji (29.02.1920 r.) i mieszczą się w jej ramach. Prezydent nie ukrywał jednak krytycznego stosunku do rozwiązań czechosłowackiego odpowiednika małej konstytucji, doprowadzając swoimi zabiegami do ustawy z maja 1919 r. nowelizującej dotychczasowe ustalenia w duchu rozszerzenia uprawnień głowy państwa. Posiadał on teraz prawo powoływania rządu, udziału w jego posiedzeniach i wskazania liczby ministrów, od których mógł domagać się sprawozdań ze swoich dokonań. Na dodatek uzyskał prawo weta zawieszającego, które posłowie mogli odrzucić kwalifikowaną większością głosów²². Ideałem były dla TGM rozwiązania amerykańskie. Rozpoczęła się także praca właściwej komisji konstytucyjnej, która zakończy swoje działania po półroczu, a efektem stanie się uchwalenie wspomnianej kompromisowej ustawy zasadniczej 29 lutego 1920 r. Nie powiększyła ona dodatkowo uprawnień prezydenta czy sposobu jego wyboru²³, przyjmując rozwiązania z maja poprzedniego roku. Choć autorytet prezydenta był niepodważalny, to jednak pomysł zwiększenia jego uprawnień wzbudzał wiele wątpliwości. Najbardziej oponowała grupa polityków skupiona wokół ambitnego, mającego ukryte żale, K. Kramařa. Pomysł nie wzbudzał też entuzjazmu u wielu bliskich Masarykowi polityków, głównie z grona agrariuszy (A. Švehla) i socjaldemokratów (Alfred Meissner), obawiających się, że z tych uprawnień mogą skorzystać albo im nie sprostać jego następcy mniejszego formatu, co zanotował w swoich zapiskach Ferdinand Peroutka²⁴.

Niezbędna byłaby też skrótowa prezentacja wewnętrznych dziejów politycznych Pierwszej i Drugiej Republiki Czechosłowackiej w latach międzywojennych. Sytuacja społeczno-polityczna młodej Czechosłowacji w okresie 1919-1920 pod wpły-

²¹ S. Nowinowski, *Konstatacje i nadzieje...*, s. 39-40, gdzie autor dla potwierdzenia tej tezy przytacza literaturę przedmiotu; A. Klimek, *Boj o hrad...*, č. 2, s. 376-378, 397-398.

²² J. Gruchała, *T.G. Masaryk...*, s. 174.

²³ Pomysł wyłaniania prezydenta w wyborach bezpośrednich przez ogół obywateli, a nie przez Zgromadzenie Narodowe, przedstawił František Weyer, jeden z członków komisji konstytucyjnej, sympatyk TGM. Informacje o tym wybitnym prawniku-konstytucjonalistcie zawarł J. Kopal, *130. Výročí narození Františka Weyera*, fragmenty.cz/archiv/archiv/iy047.htm (dostęp: 12.10.2016).

²⁴ F. Peroutka, *Budování státu...*, díl 2, Praha 1935, s. 915.

wem pogarszającego się poziomu życia, radykalizacji mas i sowieckich sukcesów w wojnie domowej i z Polską skomplikowała się. We wrześniu 1920 r. doszło do rozłamu w partii socjaldemokratycznej. Część jej członków połączyła się z komunistami. Ze stanowiska szefa rządu ustąpił następca Kramařa (ten odszedł w lipcu 1919 r. po przegranych przez narodowców wyborach samorządowych) socjaldemokrata Vlastimil Tusar. Prezydent w tej sytuacji powołał gabinet fachowców czy – jak kto woli – urzędniczy, z Janem Āernym, dotychczasowym gubernatorem Moraw, w roli prezesa Rady Ministrów. W sytuacji zagrożenia komunistycznym puczem na plan dalszy zeszyły gorące spory polityczne czy ideowe, toczone między głównymi stronnictwami akceptującymi konstytucyjny, demokratyczny porządek oraz idee „czechosłowakizmu”.

Ten nieformalny system podejmowania kluczowych decyzji trwał z pewnymi modyfikacjami do monachijskiego dramatu. Zaznaczyć jednak należy stopniowe zmniejszanie się wpływów grupy Hradu. Wyniki wyborów jesiennych 1925 r. wzmocniły pozycję ugrupowań centrowych i prawicowych. Rozpadła się koalicja wielopartyjna Švehli i prezydent ponownie na szefa rządu powołał technokratę Āernego. Sprawował on władzę pół roku (marzec-październik 1926). Wśród agrarystów doszło także do przetasowań. Powoli słabła pozycja schorowanego, zazwyczaj uległego wobec Hradu, Švehli. Do przywództwa aspirował (z czasem mu się to uda) ambitny działacz ze Słowacji Milan Hodža. Nasilił się konflikt z narodowcami, którzy po zabójstwie Aloisa Rašina (1923) przez sympatyka komunizmu oskarżali Hrad o tolerowanie bolszewizmu. Doszło również do aktywizacji rozproszonych grup faszystowskich, które powołały w marcu 1926 r. Narodową Gminę Faszystowską pod kierownictwem ekslegionisty gen. Radoli Gajdy. Temu awanturniczemu politykowi dyskretnego wsparcia udzielał lider narodowych demokratów, widząc w nich narzędzie do osłabienia, a może i nawet upadku Hradu. Kramař wraz z Gajdą doszli do porozumienia z faszyzującą słowacką organizacją paramilitarną (Rodobraną) Vojtecha Tuki. Obiecywać mu mieli autonomię Słowacji. Grupa Hodży, który pragnął dla siebie ministerstwa spraw zagranicznych, próbowała pozbyć się Beneša wspólnie z Kramařem i J. Střibrným z partii narodowych socjalistów. Prezydent, świadom zagrożeń, zdecydował się poprzeć projekt centro-prawicowego gabinetu, co pozwoliło oddalić groźbę faszystowskiego puczu, do którego latem przymierzał się Gajda. Po kilku miesiącach powstał rząd tzw. pańskiej koalicji, po raz już ostatni ze Švehlą na czele, bez udziału socjaldemokratów. Z władz partii narodowych socjalistów został po myśli prezydenta usunięty Střibrný. Do gabinetu agrarno-chrześcijańskiego udało się nawet pozyskać umiarkowanych polityków z mniejszości niemieckiej (niemieccy agrariusze)²⁵.

Nie był to jednak koniec kłopotów Hradu. W maju 1927 r. dobiegała kadencja prezydenta. Okazało się wówczas, że wpływowa prawicowa frakcja agrariuszy Mi-

²⁵ D. Uhlř, *Republikánská strana lidu zemědělského a malorolnického ve vládě panské koalice (Podíl agrární strany na mocenském zápasu pravice s Hradem v letech 1926-1929)*, „Āeskoslovenský časopis historický” 1970, nr 2-3; Z. Karnik, *Āeske země v řee...*, s. 387-407; teŹ J. Gruchała, *T.G. Masaryk...*, s. 192-194 oraz 196-197.

lana Hodży przeciwna była reelekcji Masaryka, nawet wbrew schorowanemu Švehli. Obóz prezydencki w odpowiedzi szukał klasycznych „haków” na Hodżę, wykorzystując pewne nieprawidłowości przeprowadzonej reformy rolnej na Słowacji (tzw. sprawa koburska), choć dokumentów jednoznacznie obciążających lidera słowackich agrariuszy nie znaleziono. Purytańskiego Beneša dodatkowo raził styl życia słowackiego polityka, lubiącego towarzystwo kobiet, niekoniecznie o dobrej reputacji, i spore ilości wina, a także jego pozamałżeńskie potomstwo. Sam kiedyś przy kielichu miał oświadczyć, iż następnym prezydentem powinien zostać Słowak²⁶. Pomimo że ludzie Hodży w porozumieniu z Kramařem nawet premierowi proponowali funkcję głowy państwa, ten konsekwentnie odmawiał, uważając się za związanego słowem z TGM. Przeciwnicy jednak się zawahali. Wróg numer jeden Masaryka Kramař nie odważył się zgłosić swojej kandydatury. Agraryści ostatecznie pod wpływem premiera zrezygnowali z własnego kandydata, uczynili to tylko demonstracyjnie komuniści, wysuwając dziennikarza, niejakiego Václava Štruca. Choć słowaccy ludacy wspólnie z Niemcami, narodowcami i komunistami głosowali przeciwko Masarykowi (stosunek głosów 274 do 104), to wstąpili do tzw. pańskiej koalicji, licząc, że uzyskają z czasem tak oczekiwaną autonomię. Poprawie też uległy stosunki z narodowymi demokratami, gdy ci zdystansowali się do faszystów. Także oni weszli do pańskiej koalicji w roku następnym. Wcześniej znaleźli się w niej chadecy, co było efektem wzajemnych przyjaznych gestów pomiędzy Stolicą Apostolską a Pragą. Lider partii ludowej, ks. Jan Šramek, został nawet wicepremierem i zastępował chorującego Švehlę.

W tym samym 1928 r. dojdzie jednak do kryzysu, a może bardziej afery politycznej, która spowoduje po kilkunastu miesiącach wyjście partii Hlinki z bloku rządowego. Jej negatywnym bohaterem stał się jeden z liderów HSLS (Hlinkova slovenska ľudová strana – Hlinkowska Słowacka Partia Narodowa) – Vojtech Tuka. Ów słowacki polityk, dokonując osobliwej interpretacji deklaracji martińskiej z października 1918 r., zakwestionował faktycznie sens istnienia wspólnego z Czechami państwa. Na łamach prasy sugerował wygaśnięcie związku obu narodów po 10 latach, co miało być czymś na kształt okresu próbnego. Takie poglądy były na rękę węgierskiemu rewizjonizmowi, a ich autor został oskarżony o zdradę stanu i osadzony w 1929 r. w więzieniu na 15 lat²⁷. Powojenne badania dowiodły rzeczywistych powiązań V. Tuki z madziarską agiturą.

Wypadałoby na marginesie afery Tuki zarysować choćby relacje dwóch pozornie równych w Republice narodów słowiańskich. We wspólnym państwie Czechów i Słowaków, oficjalnie równorzędnych, jak to przywidywała ugoda pittsburska z wiosny 1918 r., faktycznie dominował czynnik czeski. Jerzy Tomaszewski słusznie napisał, iż „Słowacy wchodzili do wspólnego państwa jako słabsi partnerzy ze względu na słabość liczebną słowackich elit intelektualnych, brak słowackich kadr dla obsadzenia nauczycielami choćby szkół elementarnych, a wreszcie rolę, jaką politycy czescy

²⁶ Archiv Ústavu T.G. Masaryka – Masarykův Archiv, Osoby, karton 6, fasciكل 24; Benešův Archiv, Věcizahraniční i vnitropolitické, karton 1, fasciكل 1; też A. Klimek, *Boj o hrad...*, č. 1, s. 338.

²⁷ Z. Karník, *České země v éře...*, s. 401; T. Gális, *Tukova aféra*, 11.10.2009, „Tyždeň”, www.tyzden.sk/casopis/2009/41/tukova-afera.html (dostęp: 15.12.2015).

odegrali w międzynarodowej polityce podczas pierwszej wojny światowej”²⁸. We wspomnianym nieformalnym gremium dyskusyjno-decyzyjnym, jakie stanowiła tzw. Piątka (Pětka), nie znajdował się ani jeden Słowak, co też dowodziło podrzędności tej nacji. Czesi mieli odpowiedni potencjał kadrowy i ich obecność okazała się niezbędna, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu, do budowy struktur państwa. Nieprzypadkowo zapewne wśród trzech głównych „ojców założycieli” Pierwszej Republiki dwóch było Czechami. Trzeci, charyzmatyczny (cechy tej brakowało np. Benešowi) Słowak, Milan Rastislav Štefánik, pomimo wielkich zasług w akcji zagranicznej na rzecz budowy Czechosłowacji nie zdążył zaistnieć na krajowej scenie politycznej i wpłynąć na nią znacząco, ponieważ przedwcześnie zginął w drodze powrotnej do ojczyzny w katastrofie lotniczej pod Bratysławą, 4 maja 1919 r., rozbijając się na wzgórzu Bradlo²⁹. Wokół tego wydarzenia narosły z czasem mity i legendy. Nie da się wykluczyć, iż zdobyty przez niego autorytet wpłynąłby w jakiś sposób na większą reprezentację słowacką w elicie władzy i na sytuację samych Słowaków, ale nie mamy złudzeń. Lata intensywnej mądryzacji, braki kadrowe wśród rodzimej, narodowo uświadomionej i nielicznej inteligencji spowodować musiały, choćby na początku, swoisty najazd czeskich urzędników i nauczycieli na obszary pomiędzy Tatrami, Beskidami a Dunajem. Niezależnie od tych uwag należy jednak dostrzec także słowacki udział w budowie wspólnego państwa, które okazało się z czasem bardziej czeskim. Obok wyrastającej ponad innych rodaków jak tatrzański wierch postaci Štefanika należałoby wspomnieć o kilku Słowakach. W Wiedniu w 1917 r. skupiła się grupa zwolenników Masaryka z drugiej strony Karpatów, gdzie szczególnie aktywni byli Milan Hodža, bracia Kornel i Emil Stodolowie oraz Ivan Dèrer. W akcji zagranicznej pewną rolę odegrał Stefan Osuský, później dyplomata Pierwszej Republiki, a podczas następnej, II wojny, jeden z ważniejszych współpracowników Beneša. Wydarzeniem istotnym dla budowy państwa Czechów i Słowaków obok pittsburskiego porozumienia Masaryka z liderami słowackiej emigracji w USA stała się tzw. deklaracja martińska z 30 października 1918 r. Wokół dokumentów narosła legenda i spory interpretacyjne. Umowa pittsburska (30.05.1918) tak określała fundamenty nowego państwa: „Słowacja będzie miała własną administrację, swój sejm i swoje sądy. Słowacki będzie językiem urzędowym i obowiązywać ma w szkole [...]; szczegółowe postanowienia o urządzeniu państwa czesko-słowackiego pozostawia się wyzwolonym Czechom i Słowakom oraz ich prawowitym reprezentantom”. Pół roku później przyjęta w Turčianskim Svätym Martine deklaracja w inny sposób zataczała ramy wspólnoty dwóch słowiańskich etnosów: „Naród słowacki zarówno językowo, jak też kulturowo i historycznie jest częścią jednego narodu czeskosłowackiego. [...] Dla tego narodu czesko-słowackiego domagamy się [...] nieograniczonego prawa do samookreślenia na pod-

²⁸ J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 44.

²⁹ B. Ferenčuhová, *Vedec, politik a diplomat*, „Historia. Revue o dejinách spoločnosti” 2005, nr 2, s. 19-22 (online: historiarevue.sk/index.php?id=2005ferencuhova2); też, *Ten ktorý miloval hviezdy*, [w:] *Do pamäti naroda. Osobnosti slovenských dejín prvej polovice 20. storočia*, S. Mičálek, N. Krajčovičová a kolektív, Bratislava 2003, s. 587-590.

stawie całkowitej niezawisłości”³⁰. Z grona twórców i sygnatariuszy martińskiej deklaracji (było ich 64-66, ale z dopisanymi później ponoć 103, choć badacze słowaccy nie są zgodni) na wymienienie zasługują Matuš Dula, Emil i Kornel Stodola (bracia), Vavro Šrobar, Milan Hodža, Emanuel Lehocký, Ivan Dérer, księża katolicycy Andrej Hlinka, Ferdinand Juringa, Karol Anton Medvecký oraz ewangelicki duchowny Samuel Zoch³¹. Niektórzy z nich odegrali w pewnym momencie znaczącą rolę i w późniejszych wydarzeniach politycznych. Drogi twórców deklaracji rozeszły się, po latach stanęli nawet przeciwko sobie. Na słowackiej scenie politycznej wybijał się zdecydowanie wspomniany już ks. Hlinka, założyciel i długoletni lider partii SLS – Slovenská ľudová strana, od jego nazwiska zwanej też od 1925 r. HSLS (Hlinkova slovenská ľudová strana), popularnie ludacką. Partia funkcjonowała od przełomu 1905-1906 r., choć po raz pierwszy startowała w wyborach w 1913 r. Przez kilka początkowych lat Pierwszej Republiki współdziałała, pomimo zastrzeżeń, z katolickim ugrupowaniem kierowanym przez księdza Šramka i wspierała w okresie 1928-1929 większość rządową. Z racji potęgujących się różnic co do statusu Słowacji we wspólnym przecież oficjalnie państwie oraz afery Tuki przeszła do opozycji, dokonując zwrotu w kierunku nacjonalizmu i etnocentryzmu³². Ksiądz Andrej był postacią charyzmatyczną, o autorytarnych, nie da się zaprzeczyć, inklinacjach i w ten sposób zarządzał partią. HSLS zorientowana była, co zrozumiałe, z racji choćby przewodniczącego, katolicko, narodowo, nie bez akcentów antysemitycznych, stopniowo przechodząc na pozycję coraz natarczywiej domaganej się suwerenności lub rozległej autonomii. Już w 1919 r. Hlinka udał się w tym celu potajemnie do Paryża na konferencję pokojową, z wyrobionym przez stronę polską paszportem, wspólnie z jawnie wrogo nastawionym wobec Pragi ks. Františkem Jehličką, wkrótce zdeklarowanym madziaronem. Hlinka nawet za to odpokutował internowaniem³³. Właśnie narastające rozbieżności co do wizji państwa i miejsca w nim Słowaków (nie jako elementu składowego Czechosłowaków) oraz rozczarowania realiami wspólnego bytu państwowego legły u podstaw konfliktu z czeską administracją i „słowackiego snu o autonomii”. Dlaczego akurat jej? Jak

³⁰ M. Votruba, *Pittsburgh Agreement*. University of Pittsburgh: Slovak Studies Program (ang.), www.pitt.edu/~votruba/qsonhist/pittsburghagreement.html oraz pełny tekst w dwóch wersjach językowych, czechconnections.org/pdf_files_folder/Czech%20Americans/ThePittsburghAgreement.pdf; deklaracja martińska [w:] A. Banik i in., *Kwestia słowacka w XX w.*, tłum. P. Godlewski, Z. Jurczak-Trojan, M. Papierz, Gliwice 2002, s. 37.

³¹ D. Kovač, *Muži deklaracie*, Bratislava 2000, s. 7-30; M.S. Đuric, *Dejiny Slovenska a Slovákov*, Bratislava 1996.

³² R. Letz, *Slovenska ľudova strana v dejinách 1905-1945*, Martin 2006. Z partią związała się też grupa intelektualistów, pisarzy, w tym np. Andrej Žarnov (właśc. František Šubík), przy okazji lekarz, profesor medycyny, który uczestniczył w międzynarodowej komisji katyńskiej powołanej w 1943 r. i pomimo sowieckiej presji nie chciał odwołać swego werdyktu, oraz też piszący ksiądz, czołowa postać tzw. katolickiej moderny, Rudolf Diulong. Był on autorem wiersza o wymownym tytule, zachęcającym do wstępowania do paramilitarnej Hlinkovskej Gardy – *Gardisti, na stráž!*

³³ A. Bartlová, *Andrej Hlinka*, Bratislava 1991 oraz zideologizowany biogram Hlinki, nie bez uproszczeń, z racji występujących w dobie edycji ograniczeń cenzuralnych, [w:] *Slovenský biografický slovník*, II Zväzok: *E-J*, Martin 1987, s. 338-339.

słusznie zauważyła Magdalena Bystrzak: „Wątpliwe jest, by ten nieliczny naród, który nigdy samodzielny nie był (Rzesza Wielkomorawska jako pierwsze państwo słowackie jest przecież mitem), poradziłby sobie w obliczu pełnej niezależności”³⁴. Jeśli nawet, co już wiemy, Czesi stanowili element niezbędny w pierwszym okresie wspólnej państwowości, to nie wszyscy z nich reprezentowali ideowców, a wielu z przybyczy lekceważyło miejscowych, uważając ich za ludzi mniej inteligentnych i zacofanych. Oprócz istniejących odmiennych doświadczeń historycznych i różnic religijnych doszły więc nowe czynniki. Pojawiająca się arogancja oraz lansowanie sztucznego pojęcia „czechosłowakizmu” językowego i narodowego wywoływały poczucie goryczy, oburzenie i legły u podstaw działań autonomistów. Podziały stały się coraz wyraźniejsze, co wynikało ze wspólnych już losów, coraz bardziej też deklaratywnego tylko współgospodarzenia w „złotej”, w oczach głównie Czechów, Pierwszej Republice. Do sformułowania w sposób jasny programu autonomii słowackiej doszło w sierpniu 1933 r. w Nitrze. Stało się to podczas obchodów na cześć pierwszego lokalnego księcia, poprzednika Rzeszy Wielkomorawskiej, Przybiny (w oryginale Pribiny), z udziałem władz praskich, oraz 1100. rocznicy poświęcenia tam pierwszego kościoła. Uroczystości były doskonałą okazją do zmanifestowania swojego stanowiska, a zarazem zagrania po nosie Hradowi. Przewodniczący obchodów ks. Hlinka m.in. wypowiedział słowa: „Chcemy być narodem suwerennym [...]. Z tego miejsca oświadczamy, że każdego, kto lekceważy słowacką samoistność narodową, uważamy za nikczemnika, a nikczemnikiem jest również ten, kto w jakikolwiek sposób przeszkadza nam być samoistnym narodem”³⁵. Wówczas nie powiodła się próba utworzenia silniejszego bloku opozycyjnego, a i zdrowie stopniowo opuszczało księdza Andreja. Nie doczekał się za życia autonomii, choć już był tego bardzo blisko, ponieważ zmarł po długiej chorobie w sierpniu 1938 r. Owoce działalności, ale i kryzysu Pierwszej Republiki zebrał jego następca, też duchowny, ks. Josef Tiso.

HSLS, choć najsilniejsza pod Tatrami partia, nie miała tam monopolu politycznego, podobnie jak jej program. Kwestia pożądanego przez ludzi Hlinki autonomii, przez Hrad postrzeganej jako „separatyzm”, oraz politycznych relacji z Pragą, wywoływała wśród słowackich polityków kontrowersje. Istniał tam silny, choć z czasem słabnący nurt oficjalnego „czechosłowakizmu”. Znaczne wpływy mieli na Słowacji agraryści. Do ich grona dołączyli lider Słowackiej Rady Narodowej i *spiritu movens* martińskiej deklaracji: M. Dula, V. Šrobár, J. Slávik oraz Milan Hodža, wcześniej działający w istniejącej w latach 1919-1922 efemerycznej Słowackiej Narodowej i Chłopskiej Partii, ulegającej wewnętrznym podziałom (słow. *Slovenská národná a roľnícka strana*), której główny nurt połączył się z czeskim, silniejszym odpowiednikiem. Hodža, mąż stanu europejskiego już formatu, z czasem stanie się jednym z ważniejszych oponentów Hlinki, zarówno w skali całego państwa, jak i w walce o rząd dusz na samej Słowacji. Opierał swoje poglądy i aktywność na wspólnym bycie państwowym dwóch słowiańskich narodów, choć z większym paritetem samych

³⁴ M. Bystrzak, *Słowacja w pierwszej republice*, www.pk.org.pl/artykul.php?id=428 (dostęp: 1.02.2015).

³⁵ A. Bartlová, *Andrej Hlinka...*, s. 93-94; J. Tomaszewski, *Słowacja*, Warszawa 2011, s. 58-66.

Słowaków w tymże organizmie³⁶. Juraj Slávik (czasem pod pseudonimem Nesernický) z kolei po karierze administracyjnej na rodzinnej Słowacji (funkcje żupana) przejdzie do dyplomacji, zostając ambasadorem w Warszawie w drugiej połowie lat dziesiątych. Podczas wojny współtworzył na emigracji wychodźczy rząd³⁷. Z agrarystami związał się również jeszcze jeden z „martińskich mężów” – wspomniany ewangelicki duchowny ks. Samuel Zoch, zostając u schyłku życia nawet biskupem swego Kościoła³⁸. Także dwóch słowackich socjaldemokratów, znanych już ze współautorstwa martińskiej deklaracji, wybiło się na czechosłowackiej scenie politycznej: Emanuel Lehocký oraz Ivan Dèrer, wchodząc w skład ogólnopolskiego ugrupowania o tej samej nazwie – Czechosłowackiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej (słow. Československá sociálne demokratická strana dělnická – ČSDSD). Zwłaszcza ten drugi zrobił karierę, będąc szczególnie zapamiętanym jako minister oświaty i sprawiedliwości. Był przeciwnikiem słowackiego separatyzmu³⁹.

Funkcjonowała też od 1871 r., choć systematycznie słabnąca na rzecz bardziej dynamicznych hlinkowców, podobna programowo, konserwatywna Słowacka Partia Narodowa (słow. Slovenská národná strana – SNS), w której udzielali się bracia Kornel i Emil Stodolowie. W tym ugrupowaniu swoje pierwsze kroki stawiali V. Šrobár oraz M. Hodža, zanim nie przeszli do lokalnych agrarystów, co stało się wstępem do wstąpienia się w ich ogólnopolską formację. Także w tę stronę poszedł Kornel, młodszy z braci Stodolów. Z zastrzeżeniami poparł on autonomię w 1938 r., ale znalazł się potem w opozycji do ludackiego reżimu⁴⁰. Hlinka również we własnych szeregach miał oponentów, których się pozbył albo sami odeszli. Należał do nich jeden z twórców martińskiej deklaracji, ambitny ks. F. Juriga, zwolennik lojalności wobec Czechów, subsydiowany (korumpowany) zresztą przez władze – wyrzucony z HSLS w 1929 r., usiłował założyć własne ugrupowanie, ale bez sukcesu⁴¹. Także inny z martińskich „mużu” (czyli ojców założycieli Słowackiej Rady Narodowej i wspomnianej deklaracji), pisarz, historyk i zarazem ksiądz, K.A. Medvecký, co nietypowe wśród słowackiej elity, o szlacheckich korzeniach, zerwał z Hlinką. Współpracował on z chadekami Šramka, oddając się publicystyce, badaniom etnograficznym i pracy na rzecz Muzeum Narodowego⁴².

Wróćmy do głównego nurtu narracji. Po ustąpieniu ze względu na stan zdrowia A. Švechli i utraceniu apetytów na kierownicze funkcje w rządzie i partii M. Hodży funkcję premiera objął František Udržal. To już z jego gabinetu wycofali się słowac-

³⁶ M. Hodža, [w:] *Slovenský biografický slovník...*, II Zväzok, s. 347-349.

³⁷ Juraj Slávik *Neresnický. Od politiky cez diplomaciu po exil (1890-1969)*, red. S. Michálek, Bratislava 2006 oraz zwięzły biogram: J. Slávik, [w:] *Slovenský biografický slovník*, V Zväzok: R-Š, Martin 1992, s. 288-289.

³⁸ D. Kovač, *Muži deklaracie...*, s. 191-207; S. Zoch, [w:] *Slovenský biografický slovník*, VI Zväzok: T-Ž, Martin 1994, s. 464-465.

³⁹ D. Kovač, *Muži deklaracie...*, s. 151-165 i 208-230; też teksty samego I. Dèrera, *Prečo sme proti autonómii. Československá otázka*, Praha 1935 oraz *Slovenský vývoj a ľudácka zrada: fakta, vzpomínky a úvahy*, Praha 1946.

⁴⁰ N. Krajčovičová, *Emil Stodola*, Bratislava 2007.

⁴¹ F. Juriga, [w:] *Slovenský biografický slovník...*, II Zväzok, s. 378.

⁴² K.A. Medvedecký, [w:] *Slovenský biografický slovník*, IV Zväzok: M-Q, Martin 1990, s. 137-138.

cy ludacy i nastąpił upadek rządów „pańskiej koalicji”. Prezydent zdecydował się na przedterminowe wybory do Zgromadzenia Narodowego, które przyniosły sukces socjaldemokratom i narodowym socjalistom. Agrariusze zachowali swój stan posiadania, a najwięcej stracili komuniści, katolicycy ludowcy i narodowi demokraci. Mniej niż w poprzedniej elekcji uzyskała na Słowacji HSLS. Wynik wyborów był po myśli Hradu. Nowemu gabinetowi szerokiej koalicji agrariuszy (w tym mniejszości niemieckiej), czeskich i niemieckich socjaldemokratów, narodowych socjalistów, chrześcijańskich demokratów przewodniczył raz jeszcze Udržal, potem zastąpiony przez Jana Malypetra⁴³.

Wielki kryzys gospodarczy nie ominął Czechosłowacji. Równocześnie rosły napięcia etniczne związane z poparciem dla niemieckich narodowych socjalistów. Skomplikowała się też sytuacja międzynarodowa. Władze zostały zmuszone do zastosowania represyjnych środków. Narodowe Zgromadzenie przyjęło w 1933 r. ustawy umożliwiające zawieszenie partii politycznych i nadanie rządowi nadzwyczajnych uprawnień w wypadku zagrożenia państwa. Nowelizacji uległa też ustawa prasowa ograniczająca jej swobodę. Czechosłowacka filia NSDAP została zlikwidowana w październiku 1933 r., ale na jej korzeniach powstała sławna SdP, czyli partia sudecko-niemiecka. Prezydent nie do końca zdawał sobie sprawę z rosnących zagrożeń, mając złudzenia co do lojalizmu niemieckiej mniejszości, i nie dostrzegał konsekwencji dojścia do władzy partii Hitlera. Wbrew stanowisku swojego powiernika i przewidywanego sukcesora – Beneša, przyjął w 1934 r. na audyencji na zamku szefa SdP Konrada Henleina i nie rozwiązał jego partii.

W maju 1934 r. Narodowe Zgromadzenie ponownie dokonało wyboru prezydenta. Masaryk, człowiek symbol, jeśli nie ikona Pierwszej Republiki, wygrał przynajmniej większością – na 418 członków opowiedziało się za nim 327 głosujących. Przeciw byli tylko komuniści i niewielka grupa narodowców. Ludzie Hlinki zbojkotowali akt elekcji.

W maju 1935 r. odbyły się ostatnie w międzywojennej Czechosłowacji wybory parlamentarne. Przyniosły zaskakujące i nieprzyjemne dla klasy politycznej wyniki. Największy sukces odnotowała partia sudecka, zbierając 66% głosów niemieckich, taranując głównie agrariuszy tej narodowości. Poprawili swoje wyniki ludacy. W czerwcu powstał rząd na czele z agrariuszem Janem Malypetrem. Po odrzuceniu przewrotnej oferty Henleina, sugerującego gotowość wejścia do gabinetu, Rada Ministrów opierała się na tronie dawnej „Piątki”: agrarystach, chadekach, socjaldemokratkach i narodowych socjalistach. Prawe skrzydło partii agrarnej występowało za ochłodzeniem relacji z Hradem i oponowało przeciwko Benešowi w roli sukcesora prezydenta. Ponownie zwyciężył duch kompromisu. Dzięki mediacji socjaldemokraty Rudolfa Bechyně, Malypetr oskarżany o uległość wobec Masaryka ustąpił, co otwarło drogę do fotela premiera Milana Hodży, zaspokajając jego ambicje. Stało się to w listopadzie 1935 r. Słowacki agrariusz z kolei zobowiązał się poprzeć nieulubianego Beneša w przypadku elekcji głowy państwa⁴⁴. Moment ten zaś zbliżał się milowymi krokami wraz z wiekiem i gwałtownym pogarszaniem się kondycji prezydenta.

⁴³ A. Klimek, *Boj o hrad...*, č. 2, s. 180-181, 186-188, 324-331.

⁴⁴ J. Gruchała, *T.G. Masaryk...*, s. 206.

Gdy stan zdrowia już rzeczywiście uniemożliwił Masarykowi dalsze sprawowanie urzędu i w grudniu 1935 r. ustąpił, doszło do krótkiej, ale zaciętej batalii politycznej. Prezydent prosił premiera Hodżę o wsparcie swego konceptu. Pozyskał socjaldemokratów, narodowych socjalistów i katolików z Partii Ludowej. Prawe skrzydło agrariuszy zastanawiało się nad wysunięciem Milana Hodży lub jego poprzednika, J. Malypetra. Gdy ci odmówili, ta sama grupa wysunęła jako kandydata prof. Bohumila Němca. Mieli go poprzeć narodowcy, faszyci, mniejszość niemiecka czy też mniej znana Partia Rzemieślnicza. Języczkiem u wagi stawali się komuniści i słowaccy ludacy ks. Hlinki. Moskwa, zainteresowana wówczas dobrymi relacjami z Czechosłowacją, odwołała towarzysza Klementa Gottwalda od kandydowania i wskazała na Beneša. Ludaków przekonał nuncjusz apostolski, ponieważ Watykan, dążąc do poprawy stosunków, widział w Benešu, katoliku o surowych zwyczajach i mężu praktykującej katolicyzki, taką szansę. Do wyboru poprzez Zgromadzenie Narodowe doszło 18 grudnia 1935 r. znaczną większością głosów (340) przeciwko 24 narodowcom popierającym prof. Němca, pomimo iż ten się wycofał. Mniejszość niemiecka oddała symboliczne głosy nieważne (74)⁴⁵. Kierownictwo resortu spraw zagranicznych objął zaufany współpracownik Beneša, historyk Kamil Krofta, czyli Zamek pozostawił sobie tradycyjnie wpływ na tę dziedzinę.

Układ polityczny powstały jesienią 1935 r., będący modyfikacją istniejącego już od 1920 r., przetrwał niemal w niezmienionym stanie do czasu „mnichowskiej” zdrady, czyli konferencji monachijskiej. Symbolicznym, acz znaczącym wyjątkiem stało się zastąpienie Hodży we wrześniu 1938 r. przez gen. Jana Syrovego, co miało być znakiem konsolidacji narodu. Tragedia opuszczonej przez Francję i Wielką Brytanię Republiki była zarówno klęską państwa, jak i grupy Hradu. E. Beneš złożył dymisję i wyjechał do Anglii, postrzegany teraz jako polityczny bankrut. Odeszła w niebyt Pierwsza i rodziła się Druga Republika. Nowym prezydentem Czecho-Słowacji, z autonomicznymi składnikami w postaci Słowacji i Rusi Zakarpackiej, został bezbarwny prawnik Emil Hacha. Premierem, tym razem urzędniczego gabinetu, pozostał gen. Syrový. Zapanowało zwątpienie i gniew wobec dotychczasowych demokratycznych elit, które w powszechnym mniemaniu zawiodły. Do głosu doszły nurty do tej pory marginalne i powstał sprzyjający grunt pod rozwiązania autorytarne, jeśli nie wręcz totalitarne. Na ziemiach słowackich HSLS połąkła inne legalne partie, zaś na ziemiach czeskich jesienią zawiązała się Partia Jedności Narodowej (Strana národní jednoty) pod przywództwem Rudolfa Berana z prawicowego skrzydła agrariuszy, gotowego do „kompromisu”, czyli wasalizmu wobec III Rzeszy. Większość stronnictw sama zawiązała się. Socjaldemokraci pod zmienioną nazwą – Narodowej Partii Pracy zadeklarowali lojalną opozycję. Ostatnim i drugim premierem Drugiej Republiki został w grudniu Rudolf Beran. Autentyczne życie polityczne powoli zamierało, z kraju wpływał coraz szerszy strumień emigrantów, a nowa, pełna kompleksów, zadawnionych urazów elita w większości staczała się do kolaboracji. Gasnąca Republika upodobniała się do Rzeszy, przyjmując antyżydowską retorykę, co poprzedziło wprowadzenie

⁴⁵ A. Klimek, *Boj o hrad...*, č. 2, s. 453-477 oraz J. Gruchała, *T.G. Masaryk...*, s. 228-229.

w dobie Protektoratu ustaw norymberskich⁴⁶. Nie uchroniło to jednak państwa przed ostateczną zagładą w marcu 1939 r. W wykreowanym Protektoracie realną władzę przejęli Niemcy, wysługując się niektórymi politykami Drugiej czy nawet Pierwszej Republiki oraz grupą ewidentnych zdrajców. Część pierwszej grupy, co warto zaznaczyć, próbowała w tym surogacie państwa prowadzić podwójną grę z okupantami, współpracując z podziemiem czy emigracyjnym Komitetem, a potem rządem w Londynie. Protektor – okupant nie zamierzał tolerować tego typu działań. Ludzie ci zapłacili za to najczęściej najwyższą cenę, jak np. gen. Alois Eliaš czy były wicegubernator Rusi Podkarpackiej, a potem szef administracji na Morawach, Jaroslav Mezník⁴⁷. Na Słowacji z inspiracji Rzeszy powstała ludacka państwowość, stając się z miejsca jej wasalnym sojusznikiem.

Podsumowując rozważania na temat elity międzywojennej Czechosłowacji, należy zaznaczyć, że wykazywała ona długą, bo w latach 1919-1938, zaskakującą w regionie stabilność. Wpływało to znacznie na styl i model demokracji w tym kraju⁴⁸. Nawet jeśli zmieniali się aktorzy, co musiało z czasem nastąpić, u steru pozostawały głównie te same siły polityczne w cieniu wpływowego, choć w różnym stopniu, Hradu i jego gospodarzy, zwłaszcza pierwszego, otoczonego legendą za życia, Masaryka.

Bibliografia

Archiwa

Archiv Ústavu T.G. Masaryka – Masarykův Archiv, Osoby
Benešův Archiv, Věcizahraniční i vnitropolitické
Moravský Zemský Archiv, fond G.400

Opracowania

Barnik A. i in., *Kwestia słowacka w XX w.*, tłum. P. Godlewski, Gliwice 2002
Bartlová A., *Andrej Hlinka*, Bratislava 1991
Bauman Z., *Klasa, ruch, elita. Studium socjologiczne dziejów angielskiego ruchu robotniczego*, Warszawa 1960
Čapek K., *Hovory s T.G. Masarykem*, Praha 1969
Dejmek J., *Edvard Beneš. Politická biografie českého demokrata*, č. 1, Praha 2006
Dèrer I., *Prečo sme proti autonómii. Československá otázka*, Praha 1935
Dèrer I., *Slovenský vývoj a ľudácká zrada: fakta, vzpomínky a úvahy*, Praha 1946

⁴⁶ Zarys dziejów tzw. Drugiej Republiki zaprezentowała w monografii para autorów: J. Gebhart, J. Kuklik, *Druhá Republika 1938-1939. Svár demokracie a totality v politickém, společenském a kulturním životě*, Litomyšl 2004.

⁴⁷ Fascynujący esej pt. *Geometra* o generale-premierze w książce: M. Surosz, *Pepiki. Dramatyczne stulecie Czechów*, Warszawa 2013, s. 115-143; Moravský Zemský Archiv, fond G.400 poświęcony postaci J. Meznika, podobnie jak Eliaš zamordowanego.

⁴⁸ R. Heck, M. Orzechowski, *Historia Czechosłowacji*, Wrocław 1969, s. 336.

- Đuric M.S., *Dejiny Slovenska a Slovákov*, Bratislava 1996
- Ferenčuhová B., *Ten ktorý miloval hviezdy*, [w:] *Do pamäti naroda. Osobnosti slovenských dejín prvej polovice 20. storočia*, S. Michálek, N. Krajčovičová a kolektív, Bratislava 2003
- Ferenčuhová B., *Vedec, politik a diplomat*, „Historia. Revue o dejinách spoločnosti” 2005, nr 2
- Gašpariková-Horáková A., *U Masarykovcov. Spomienky osobnej archivárky T.G. Masaryka*, Bratislava 1995
- Gebhart J., Kuklik J., *Druhá Republika 1938-1939. Svár demokracie a totality v politickém, spoločenskom a kultúrnom živote*, Litomyšl 2004
- Gruchała J., *T.G. Masaryk*, Wrocław 1996
- Heck R., Orzechowski M., *Historia Czechosłowacji*, Wrocław 1969
- Juraj Slávik Neresnický. *Od politiky cez diplomaciu po exil (1890-1969)*, red. S. Michálek, Bratislava 2006
- Karnik Z., *České země v éře První Republiky (1918-1938)*, díl 1: *Vznik, budování a zlatá léta Republiky (1918-1929)*, Praha 2003
- Klimek A., *Boj o hrad*, č. 1: *Hrad a pětka. Vnitropolitický vývoj Československa 1918-1926 na půdorysu zápasu o prezidentské nástupnictví*, Praha 1996
- Klimek A., *Boj o hrad*, č. 2: *Kto po Masarykovi? Vnitropolitický vývoj Československa 1926-1935 na půdorysu zápasu o prezidentské následnictví*, Praha 1998
- Kovač D., *Muži deklarácie*, Bratislava 2000
- Krajčovičová N., *Emil Stodola*, Bratislava 2007
- Kubka F., *Augenzeuge meiner Zeit*, Praha 1964
- Kubka F., *Mezi válkami*, Praha 1969
- Letz R., *Slovenská ľudova strana v dejinách 1905-1945*, Martin 2006
- Machovec M., *Tomaš G. Masaryk*, Praha 1968, ed. emigracyjna Graz 1969, reprint Praha 2000
- Marshall G., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Warszawa 2004
- Mills C.W., *Elity władzy*, Warszawa 1961
- Nowinowski S., *Konstatacje i nadzieje. Dyplomacja czechosłowacka wobec kwestii zbiorowego bezpieczeństwa w Europie (1919-1925)*, Toruń 2005
- Pasak T., *Život Tomaše Garrigua Masaryka*, Praha 1990
- Peroutka F., *Budování státu. Československá politika v letech po převratových*, díl 2 i 4, Praha 1935-1936
- Sartori G., *Teoria demokracji*, Warszawa 1998
- Scott J., *Władza*, Warszawa 2006
- Slovenský biografický slovník*, II Zväzok: *E-J*, Martin 1987; IV Zväzok: *M-Q*, Martin 1990; V Zväzok: *R-Š*, Martin 1992; VI Zväzok: *T-Ž*, Martin 1994
- Surosz M., *Pepiki. Dramatyczne stulecie Czechów*, Warszawa 2013
- Tomaszewski J., *Czechosłowacja*, Warszawa 1997
- Tomaszewski J., *Słowacja*, Warszawa 2011
- Uhlir D., *Republikánská strana lidu zemědělského a maloroľnického ve vládě panské kralice (Podíl agrární strany na mocenském zápase s Hradem v letech 1926-1929)*, „Československý časopis historický” 1970, nr 2-3
- Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, red. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2002

Publikacje internetowe

- Bystrzak M., *Słowacja w pierwszej republice*, www.pk.org.pl/artykul.php?id=428 (dostęp: 1.02.2015)
- Gális T., *Tukova afëra*, 11.10.2009, „Tyždeň”, www.tyzden.sk/casopis/2009/41/tukova-afëra.html (dostęp: 15.12.2015)
- Kopal J., *130. Výročí narození Františka Weyera*, fragmenty.cz/archiv/archiv/iy047.htm (dostęp: 12.10.2016)
- Votruba M., *Pittsburgh Agreement*, University of Pittsburgh: Slovak Studies Program, www.pitt.edu/~votruba/qsonhist/pittsburghagreement.html; pełny tekst w dwóch wersjach językowych: angielskim i słowackim, czechconnections.org/pdf_files_folder/Czech%20Americans/ThePittsburghAgreement.pdf

Summary

Political elites of the First Czechoslovak Republic 1918-1938

The Czechoslovak political elite in the inter-war period proved to be stable and persistent irrespectively of understandable personal reshuffle due to the passage of time and people dropping out. President Tomáš Garrigue Masaryk and his closest associates from five important parties as well as a group of intellectuals constituted its core. This informal body called Hrad group or just Hrad or the Five made significant decisions for the state sometimes even ignoring the parliament/national assembly. It was not always in accordance with the procedures of a democratic country but it prevented political turmoil (during the great crisis) or coup attempts (Gen. Radola Gajda). The elite was dominated by the Czechs and there were very few Slovaks as well. Also, they lacked such personalities as Rostislav Stefanik who had died a tragic death. The dominance of the Czechs had its historical, cultural and economic background. After the death of Masaryk, his closest associate Edvard Beneš, a long-time Foreign Minister, took over his place in the political elite. The Munich drama and the state tragedy caused not only the fall of the First Czechoslovak Republic but also serious changes within the elite. The new people who were of secondary or even tertiary importance did not represent the same class and the country itself soon was destroyed.